

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 5 października 2021 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt II Ns 1762/16 z wniosku Miasta Ł. z udziałem (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł., o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu:

1. ustanowił na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), stanowiącej działkę oznaczoną numerem ewidencyjnym (...), w obrębie P-6, dla której w Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi prowadzona jest księga wieczysta o numerze (...), służebność przesyłu o przebiegu oznaczonym symbolem SG1, punkty 2-3-4-5-6-7-8-11-12-13-14-15-16-17-18-19-20-21-22-23-24-25-26-70-71-72-73-74-75-76-77-78-79-80-81-82-83-84-27-28-29-40-41-42-43-44-45-46-47-48-49-50-51-52-53-54-55-56-57-58-60-61-62-63-64-2, o powierzchni 429 m², wyznaczonym przez biegłego geodetę H. Z. (1) na mapie z dnia 28 czerwca 2021 r., zaewidencjonowanej w dniu 29 lipca 2021 roku w ewidencji materiałów państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego za numerem P. (...)9.2021.743, stanowiącej integralną część niniejszego postanowienia, polegającą na prawie korzystania z wyżej opisanej nieruchomości w zakresie niezbędnym do utrzymania, eksploatacji, konserwacji, remontów i modernizacji urządzenia przesyłowego w postaci kabli energetycznych o napięciu 0,4 kV,
2. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz Miasta Ł. kwotę 30.873 zł tytułem jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności,
3. oddalił wniosek o wynagrodzenie za ustanowienie służebności w pozostałej części,
4. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz Miasta Ł. kwotę 5.691,41 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania,
5. nakazał pobrać od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 2.102,15 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,
6. przeksięgował na dochody Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 2.000 zł uiszczoną przez (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w Ł. w dniu 8 września 2017 r. i zaksięgowaną pod pozycją 500020591501.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych.

Od dnia 27 maja 1990 r. wnioskodawca jest właścicielem nieruchomości oznaczonej nr 336/14 obręb P-6 położonej w Ł. przy ul. (...), o powierzchni 429 m², dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą o numerze (...).

Wnioskiem z dnia 30 marca 2012 r. uczestniczka zwróciła się do wnioskodawcy o ustanowienie odpłatnej służebności na powyższej nieruchomości. Prowadzone były negocjacje co do ustanowienia służebności, które nie zakończyły się osiągnięciem porozumienia.

Przez nieruchomość wnioskodawcy przebiegają podziemne kable sieci elektroenergetycznej o napięciu 0,4 kV, zasilające osiedle mieszkaniowe. Osiedle zostało zbudowane w latach 30-tych XX w. Już wtedy posiadało przyłącze energii elektrycznej. Na początku lat 70-tych XX w. kable zostały wymienione na nowe. W dniu 16 czerwca 1972 r. miał miejsce ich odbiór techniczny oraz włączenie do sieci. Prace modernizacyjne urządzeń przesyłowych podejmowano do końca lat 80. XX w. oraz w 2010 – 2011 r. Wszystkie kable ułożone w latach 70-tych XX w. znajdowały się zawsze we władaniu poprzednika prawnego uczestniczki, a następnie uczestniczki i są eksploatowane przez uczestniczkę do

chwili obecnej. Szerokość pasa technologicznego związanego z korzystaniem przez uczestniczkę z podziemnych kabli na spornej nieruchomości wynosi 1 m.

Projektowana służebność przesyłu ustalona na nieruchomości wnioskodawcy, oznaczonej nr 336/14 obręb P-6 położonej w Ł. przy ul. (...), ma powierzchnię 429 m² i jest oznaczona symbolem SG1 punkty 2-3-4-5-6-7-8-11-12-13-14-15-16-17-18-19-20-21-22-23-24-25-26-70-71-72-73-74-75-76-77-78-79-80-81-82-83-84-27-28-29- na mapie do celów prawnych sporządzonej przez biegłą geodetę H. Z. (1) w dniu 28 czerwca 2021 r., zaewidencjonowanej w dniu 29 lipca 2021 r. w ewidencji materiałów państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego za numerem P. (...)9.2021.743.

Wysokość jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu związanej z przeprowadzeniem przez sporną nieruchomość należącą do wnioskodawcy spornych urządzeń elektroenergetycznych na rzecz uczestniczki wynosi 25.100 zł netto.

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd Rejonowy wskazał, że stan faktyczny ustalił w oparciu o materiał dowody zgromadzony w sprawie w postaci złożonych przez strony dokumentów, zeznań świadków oraz opinii biegłych sądowych.

W ocenie Sądu I instancji wnioski biegłych były przekonujące, opinie odpowiadały w pełni na określone tezy dowodowe. Zarządzeniem z dnia 17 września 2019 r. uczestniczka została zobowiązana do „wytrasowania” w terminie 21 dni w obecności biegłego H. Z. przebiegu czynnych kabli energetycznych w rejonie złącza kablowego przy posesji ul. (...) (działka nr (...)), pod rygorem uznania, że kable od punktów nr 69 i 71 w kierunku południowym istnieją i zostaną uwzględnione przez biegłego w opinii. Odpis zarządzenia został przesłany uczestniczce w dniu 23 września 2019 r. drogą mailową, a drogą pocztową doręczono go 25 września 2019 r.. Uczestniczka nie wykonała zobowiązania. Z tego powodu należało uznać, że kable od punktów nr 69 i 71 w kierunku południowym istnieją i tym samym zostały one uwzględnione przez biegłego w opinii.

W związku z powyższym Sąd Rejonowy uznał, że wniosek o ustanowienie służebności przesyłu podlegał uwzględnieniu.

Rodzajem służebności gruntowej jest służebność przesyłu wprowadzona na Kodeksu cywilnego na mocy ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) .

Zgodnie z art. 305¹ k.c. nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). Do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych (art. 305⁴ k.c.).

Do urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., należą urządzenia do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne nie należące do części składowych nieruchomości, jeżeli wchodzi w skład przedsiębiorstwa. Stosownie do art. 305² § 2 k.c., jeżeli przedsiębiorca odmawia zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu, a jest ona konieczna do korzystania z urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., właściciel nieruchomości może żądać odpowiedniego wynagrodzenia w zamian za ustanowienie służebności przesyłu.

W niniejszej sprawie wnioskodawca od dnia 27 maja 1990 r. jest właścicielem nieruchomości oznaczonej nr 336/14 obręb P-6 położonej w Ł. przy ul. (...), o powierzchni 429 m², dla której w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą o numerze (...). Przez nieruchomość tą przebiegają podziemne kable sieci elektroenergetycznej o napięciu 0,4 kV zasilające osiedle mieszkaniowe. Przebiegająca przez nieruchomość linia została w tym przebiegu posadowiona na początku lat 70-tych XX w. Wszystkie kable ułożone w latach 70-tych XX w. znajdowały się zawsze we władaniu poprzednika prawnego uczestniczki, a następnie uczestniczki i są eksploatowane przez uczestniczkę do chwili obecnej.

Żądanie wnioskodawcy o ustanowienie służebności przesyłu musiało zostać uwzględniane, jako że nie doszło w tym wypadku do zasiedzenia służebności przesyłu przez uczestniczkę.

Zasiedzenie własności nieruchomości uregulowane od art. 172 k.c. do art. 176 k.c. jest sposobem nabycia tego prawa na skutek upływu czasu. Prawo uzyskane w drodze zasiedzenia nie pochodzi od poprzednika, powstaje niezależnie od niego, a nawet wbrew jego woli. Jego pierwotny charakter wskazuje na brak obowiązku posiadacza nieruchomości do zrekompensowania byłemu właścicielowi utraty jego prawa. Nabycie następuje z mocy prawa, a postanowienie sądu potwierdzające spełnienie się skutku upływu wymaganego okresu czasu jest deklaratoryjne. Funkcja zasiedzenia polega na usunięciu niezgodności pomiędzy stanem posiadania a stanem prawnym wynikającym z długotrwałego niedochodzenia przez właściciela swych praw.

Zgodnie z dyspozycją art. 292 k.c. w zw. z art. 305⁴ k.c. służebność przesyłu może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. W takim przypadku odpowiednie zastosowanie mają przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie. Pojęcie służebności przesyłu zostało wprowadzone do kodeksu cywilnego ustawą o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 30 maja 2008 r. (Dz.U. Nr 116, poz. 731), która weszła w życie 3 sierpnia 2008 r.

Sąd Najwyższy w szeregu orzeczeń przyjął dopuszczalność zasiedzenia służebności przesyłu na gruncie prawnym obowiązującym przed 3 sierpnia 2008 r., jednakże koniecznym wymogiem ustawowym jest posiadanie samoistne służebności przez określony czas.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie IV CSK 606/11 (L.) dopuszczalne jest przed prawnym uregulowaniem służebności przesyłu nabycie przez zasiedzenie przez podmiot prowadzący przedsiębiorstwo służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu (podobnie Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 października 2008 r. w sprawie III CZP 89/08, L.).

W uchwale z dnia 22 maja 2013 r. w sprawie CZP 18/13 (L.) Sąd Najwyższy potwierdził ponownie, iż przed wejściem w życie art. 305¹ k.c. – (...) k.c. było dopuszczalne nabycie w drodze zasiedzenia na rzecz przedsiębiorcy służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu. Okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305¹ k.c. – (...) k.c. podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności.

Ustanowienie jak i stwierdzenie na rzecz przedsiębiorcy w drodze zasiedzenia takiej służebności nie wymaga oznaczenia nieruchomości władnącej. Jednak w przypadku orzekania przez sąd przed wejściem w życie nowelizacji Kodeksu cywilnego, wprowadzającej z dniem 3 sierpnia 2008 r. ustawową regulację służebności przesyłu przedmiotem zasiedzenia przez przedsiębiorcę może być tylko służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu, a nie służebność przesyłu. Jeżeli więc termin prowadzący do nabycia służebności w drodze zasiedzenia upłynął przed 3 sierpnia 2008 r., to sąd stwierdza nabycie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, jeżeli zaś okres zasiedzenia upływa po tej dacie, to sąd stwierdza nabycie służebności przesyłu. W niniejszej sprawie termin konieczny do zasiedzenia służebności w zakresie linii 0,4 kV nie upłynął przed wskazaną datą – 3 sierpnia 2008 r., ani także po tej dacie.

Zgodnie z dyspozycją art. 305⁴ k.c. do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych.

Przytoczony przepis art. 292 k.c. jest szczególnym przepisem, w którym ustawodawca w sposób wyraźny dopuszcza możliwość nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie. W przepisie tym została sformułowana specyficzna przesłanka zasiedzenia służebności gruntowej, a w pozostałym zakresie odpowiednie zastosowanie ma regulacja nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie. W związku z wyjątkowym charakterem art. 292 k.c. powinien być on interpretowany restryktywnie zgodnie z zasadą *exceptiones non sunt extendandae*.

Przesłanki nabycia służebności gruntowej, a zatem także służebności przesyłu są ustalane na podstawie art. 292 k.c. stosowanego wprost oraz na podstawie przepisów o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie (art. 172 i 173 oraz 175 i 176 k.c.) stosowanych odpowiednio. W art. 172 k.c. określone są przesłanki nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie. Z przepisu tego wynika, że jest ono uwarunkowane posiadaniem samoistnym trwającym 20 lat, o ile posiadacz nieruchomości niebędący jej właścicielem nie uzyskał posiadania w złej wierze. Zgodnie z art. 172 § 2 k.c., w przypadku gdy posiadanie nieruchomości zostało uzyskane w złej wierze, nabycie własności przez zasiedzenie następuje po upływie 30 lat.

Odpowiednie stosowanie przepisów o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie umożliwia dokonanie modyfikacji przesłanek nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie, niezbędnych z uwagi na odmienny charakter praw nabywanych w wyniku zasiedzenia. Należy odnotować przede wszystkim, że przesłanką nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie nie jest posiadanie rzeczy, lecz posiadanie służebności wyróżnione w art. 352 § 1 k.c. (tak: K.Zaradkiewicz, [w:] Pietrzykowski, Komentarz 2011, t. I, art. 292, Nb 4 i 6; odmiennie A.Kunicki, [w:] System, t. II, s. 834).

Konkludując powyższe przesłankami nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie są:

- 1) nieprzerwane posiadanie służebności przez właściciela urządzeń;
- 2) korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia na nieruchomości, która w wyniku nabycia służebności gruntowej (służebności przesyłu) przez zasiedzenie stanie się nieruchomością obciążoną;
- 3) upływ czasu, którego długość zależy od dobrej lub złej wiary tego, kto uzyskał posiadanie służebności gruntowej.

Powyższe przesłanki muszą być spełnione kumulatywnie.

Sąd Rejonowy ocenił, że powyższe przesłanki nie zostały spełnione łącznie z uwagi na fakt, że uczestniczka jak i jego poprzednicy prawnie nie posiadali służebności przez wymagany ustawą okres czasu – w tym wypadku 30 lat.

Nie jest w dobrej wierze ten, kto wykonuje prawo, o którym wie, że mu nie przysługuje, ale także ten, kto wykonuje nieprzysługujące mu prawo bez tej świadomości, jeżeli przy dołożeniu należytej staranności mógłby się dowiedzieć o rzeczywistym stanie prawnym danej sytuacji (tak np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91, OSNC 1992, nr 4, poz. 48; postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 1998 r., II CKN 59/98, L.; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 1999 r., II CKN 560/98, L.).

Uczestniczka postępowania nie przedstawiła żadnych dowodów pozwalających na stwierdzenie, że ona, bądź jej poprzednik prawny, zawierała z kimkolwiek, a zwłaszcza z wnioskodawcą, jakąkolwiek umowę uprawniającą ją do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy albo chociażby, że ktokolwiek, a zwłaszcza wnioskodawca, kiedykolwiek wyraził zgodę na korzystanie przez uczestniczkę z jego działki w zakresie dotyczącym eksploatacji wyżej opisanej linii elektroenergetycznej. Sama uczestniczka wnioskiem z dnia 30 marca 2012 r. zwróciła się do wnioskodawcy o ustanowienie odpłatnej służebności na spornej nieruchomości. Poprzednik prawny uczestniczki, czy uczestniczka, nie pozostawali w usprawiedliwionym okolicznościami błędnym mniemaniu, że przysługuje im jakikolwiek, skuteczny względem wnioskodawcy tytuł prawny do korzystania z przedmiotowej nieruchomości, w szczególności tytuł prawny odpowiadający obecnie istniejącej w porządku prawnym instytucji służebności przesyłu. Nie było żadnego zdarzenia, z którego by można było wyprowadzać dobrą wiarę uczestniczki. Z tego względu nie sposób przyjąć, że poprzednik prawny uczestniczki w dacie rozpoczęcia biegu terminu zasiedzenia służebności pozostawał w dobrej wierze. Poprzednicy prawni uczestniczki to przedsiębiorcy, podmioty dysponujące odpowiednimi służbami prawnymi, od których trzeba oczekiwać profesjonalizmu i postępowania z poszanowaniem dla praw innych uczestników obrotu. Świadomość profesjonalnego uczestnika obrotu prawnego, jakim z pewnością było przedsiębiorstwo państwowe, co do tego, że nie posiada żadnego skutecznego względem właściciela nieruchomości tytułu prawnego do korzystania z niej, wyłącza w tym przypadku domniemanie dobrej wiary po stronie tego przedsiębiorstwa (art. 7 k.c.). Zdecydowanie podkreślić i zaakceptować należy sformułowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, zgodnie z którym

przedsiębiorstwo energetyczne, które nie legitymuje się uprawnieniem do ingerowania w sferę cudzej własności dla bieżącego utrzymania i korzystania z urządzeń przesyłowych, korzysta z tej nieruchomości w złej wierze (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2008 r., II CSK 344/08, L.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2009 r., II CSK 594/08, L.; oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2010 r., II CSK 156/10, L.). Dlatego też w niniejszej sprawie zasiedzenie mogłoby nastąpić po upływie 30 lat.

Jeśli chodzi o początek biegu terminu zasiedzenia, to obowiązujący do dnia 1 lutego 1989 r. system jednolitego funduszu własności państwowej uniemożliwił państwowym osobom prawnym zarządzającym mieniem państwowym nabycie jakichkolwiek praw do tego mienia, a zatem do tej daty to Skarb Państwa, a nie przedsiębiorstwo państwowe było posiadaczem urządzeń przesyłowych i cudzej nieruchomości, na której je posadowiono i tylko on mógł nabyć przez zasiedzenie służebność gruntową przesyłu (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2011 r., I CSK 288/10, L.; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 r., V CSK 502/10, L.). W konsekwencji, do dnia 1 lutego 1989 r. nie mogło dojść do rozpoczęcia biegu zasiedzenia służebności, bowiem dopiero w tej dacie przedsiębiorstwo państwowe stało się całkowicie samodzielnym podmiotem prawa i mogło nabywać dla siebie prawa i obowiązki. Jednocześnie wskazać należy, że czas posiadania służebności przesyłu przez przedsiębiorstwo od 1 lutego 1989 r. oraz czas posiadania przez następne podmioty powstałe po kolejnych przekształceniach może być zgodnie z art. 176 § 1 k.c. doliczony do czasu posiadania przez uczestniczkę.

Biorąc pod uwagę 30 letni termin zasiedzenia i początek biegu zasiedzenia od dnia 1 lutego 1989 r., zasiedzenie nie mogło zatem zakończyć się przed dniem 1 lutego 2019 r. Wniosek w niniejszej sprawie został złożony dnia 18 sierpnia 2016 r., a więc przed upływem terminu zasiedzenia. Zarzut zasiedzenia służebności podniesiony przez uczestnika nie jest zatem zasadny. Spełnione natomiast zostały wszelkie przesłanki dla ustanowienia służebności przesyłu w drodze konstytucyjnego orzeczenia sądowego.

Uznając zatem żądanie wnioskodawcy za uzasadnione Sąd ustanowił na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L. na nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), stanowiącej działkę oznaczoną numerem ewidencyjnym (...), w obrębie P-6, dla której w Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi prowadzona jest księga wieczysta o numerze (...), służebność przesyłu o przebiegu oznaczonym symbolem SG1, punkty 2-3-4-5-6-7-8-11-12-13-14-15-16-17-18-19-20-21-22-23-24-25-26-70-71-72-73-74-75-76-77-78-79-80-81-82-83-84-27-28-29- o powierzchni 429 m², wyznaczonym przez biegłego geodetę H. Z. (1) na mapie z dnia 28 czerwca 2021 roku, zaewidencjonowanej w dniu 29 lipca 2021 roku w ewidencji materiałów państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego za numerem P. (...)9.2021.743, stanowiącej integralną część niniejszego postanowienia, polegającą na prawie korzystania z wyżej opisanej nieruchomości w zakresie niezbędnym do utrzymania, eksploatacji, konserwacji, remontów i modernizacji urządzenia przesyłowego w postaci kabli energetycznych o napięciu 0,4 kV.

W punkcie 2 sentencji Sąd Rejonowy zasądził od (...) S.A. w L. na rzecz Miasta Ł. kwotę 30.873 zł z tytułu wynagrodzenia za ustanowienie służebności. Ustalając wysokość wynagrodzenia Sąd oparł się przy tym na opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości. Kwota wynagrodzenia ustalona przez biegłego została powiększona o podatek VAT według obowiązującej stawki wynoszącej 23%. Ustanowienie służebności gruntowej na mocy orzeczenia sądowego stanowi świadczenie usług w rozumieniu art. 8 ust. 1 pkt 2 i 3 w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2018 r., poz. 2174; por. m.in. postanowienie Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 6 lutego 2017 r., III Ca 1681/16, L.; postanowienie Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 17 października 2017 r., III Ca 1000/17, L.; wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. z dnia 11 czerwca 2010 r., SA/Wa 851/10, LEX). Miasto Ł. zachowuje w tym zakresie zdolność prawno-podatkową z uwagi na fakt, że prawa i obowiązki wynikające z ustanowienia służebności przesyłu nie są w tym przypadku związane z jego statusem na gruncie prawa publicznego (jednostka samorządu terytorialnego wykonująca władzę publiczną). Wyłączenie przewidziane w art. 15 ust. 6 ustawy o podatku od towarów i usług nie znajduje więc w tym przypadku zastosowania. Ponieważ we wniosku wnioskodawca wniósł o zasądzenie wynagrodzenia w kwocie 43.500 zł, w pozostałym zakresie wniosek należało oddalić.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o art. 520 § 3 k.p.c., zasądzając od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę 5.691,41 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Na zasądzoną kwotę złożyły się

koszty poniesione przez wnioskodawcę: 40 zł opłaty od wniosku, 480 zł wynagrodzenia pełnomocnika (§ 5 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych; tj. Dz. U. z 2018 r. poz. 265) oraz zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych w łącznej kwocie 5.171,41 zł.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 755) w związku z art. 520 § 3 k.p.c., stosownie do wyniku sprawy, Sąd I instancji nakazał pobrać tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uczestniczki postępowania kwotę 2.102,15 zł. Na nieuiszczone koszty sądowe złożyło się wynagrodzenie biegłych.

Uiszczoną przez uczestniczkę kwotę 2.000 zł należały przeksięgować z konta zaliczek na konto dochodów Skarbu Państwa tutejszego Sądu, o czym Sąd postanowił w punkcie 6 sentencji.

Apelację od powyższego wyroku wniósł uczestnik, zaskarżając wydane rozstrzygnięcie w całości.

Skarżący wydanemu orzeczeniu zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego w postaci:

1. naruszenia przepisu art. 172 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię przejawiającą się w uznaniu, iż uczestnik nie pozostawał w dobrej wierze w momencie rozpoczęcia biegu zasiedzenia, bowiem nie przedstawił dowodów na uzyskanie zgody wnioskodawcy, uprawniającej do korzystania z nieruchomości oraz w konsekwencji następcze uznanie, że nie została spełniona przesłanka upływu okresu 20 lat koniecznych do zasiedzenia, w sytuacji gdy w momencie obejmowania nieruchomości przez uczestnika nieruchomość ta stanowiła własność Skarbu Państwa, który przez sam fakt przekazania godził się na istnienie i eksploatację tam urządzeń przesyłowych. Z kolei wnioskodawca nabył nieruchomość na własność od Skarbu Państwa 27 maja 1990 r., a zatem już po dacie objęcia w posiadanie nieruchomości przez uczestnika. Wobec tego pozyskiwanie zgody wnioskodawcy nie znajdowało uzasadnienia, skoro uczestnik objął posiadanie nieruchomości od Skarbu Państwa, nie wnioskodawcy;

2. naruszenie przepisu art. 172 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu złej wiary uczestnika, w sytuacji gdy istotna jest ocena dobrej wiary z momentu objęcia posiadania, zaś „późniejsza zła wiara nie szkodzi” (mala fides superueniens non nocet). Uczestnik (jego poprzednik prawny) obejmując nieruchomość w posiadanie pozostawał w dobrej wierze, bowiem Skarb Państwa, oddając w posiadanie swoją nieruchomość, akceptował istnienie na niej urządzeń przesyłowych. Wobec tego w chwili obejmowania nieruchomości w posiadanie poprzednik prawny uczestnika pozostawał w przekonaniu, że uzyskał niezbędny tytuł prawny do dalszego korzystania z nieruchomości, stąd uzyskanie to nastąpiło w dobrej wierze. W chwili rozstrzygającej o istnieniu dobrej lub złej wiary, poprzednik prawny uczestnika nie miał wątpliwości co do akceptacji ówczesnego właściciela - Skarbu Państwa na korzystanie z jego nieruchomości. Późniejsze zmiany właścicieli pozostają bez znaczenia i nie niweczą dobrej wiary uczestnika z chwili objęcia posiadania;

3. wadliwe przyjęcie przez Sąd złej wiary po stronie uczestnika i wynikającym z tego 30-letnim okresie posiadania prowadzącego do zasiedzenia, co skutkowało stwierdzeniem, iż do chwili zainicjowania niniejszego postępowania nie doszło do zasiedzenia, w sytuacji gdy z chwilą uzyskania posiadania uczestnik pozostawał w dobrej wierze, wobec czego należało przyjąć krótszy, 20-letni termin zasiedzenia, co finalnie prowadziłyby do uznania, że skutek zasiedzenia nastąpił przed jakąkolwiek czynnością wnioskodawcy przerywającą jego bieg. Skoro nieruchomość była własnością Skarbu Państwa przed zniesieniem zasady jednolitej własności państwowej, to początek biegu zasiedzenia można wiązać ze zniesieniem tej zasady datą 1 lutego 1989 roku, kiedy to poprzednik prawny uczestnika nabył od właściciela prawo swobodnego korzystania z nieruchomości. Późniejsze zmiany właścicielskie nie mogły mieć żadnego przełożenia na okres zasiedzenia, który pozostał już dwudziestoletnim okresem, w myśl zasady, że późniejsza zła wiara nie szkodzi. Wobec tego właściwa interpretacja stanu faktycznego i prawnego doprowadza do przekonania, że upływ terminu zasiedzenia nastąpił z dniem 1 lutego 2009 roku,

4. naruszenie przepisów art. 7 k.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz w zw. z art. 234 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i uznanie, że wnioskodawca (jego poprzednicy prawni) jako podmioty profesjonalne, miały świadomość braku tytułu prawnego do nieruchomości, co zaświadcza o braku dobrej wiary uczestnika, w sytuacji gdy właściwa ocena stanu faktycznego

doprowadziłaby do konkluzji, że wnioskodawca w żaden sposób nie obalił domniemania dobrej wiary w niniejszym postępowaniu.

Skarżący podniósł, że konsekwencją wszystkich powyższych uchybień było wadliwe ustanowienie służebności przesyłu w sytuacji gdy uczestnik legitymował się tytułem prawnym do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy z uwagi na zasiedzenie służebności w dobrej wierze.

W związku z tak postawionymi zarzutami skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie wniosku w całości oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika zwrotu kosztów postępowania przed Sądem I instancji, zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego w tym także zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w wysokości ustalonej według norm przepisanych.

Wnioskodawca, w odpowiedzi na apelację uczestnika, wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja uczestnika okazała się zasadna i jako taka skutkowałą zmianą zaskarżonego orzeczenia.

W pierwszym rzędzie, przed przedstawieniem motywów, jakie legły u podstaw konstatacji Sądu Okręgowego o tym, że zaskarżone wywiezioną przez uczestnika apelacją postanowienie wymagało zreformowania, wskazać należało, że art. 382 k.p.c., nakłada na Sąd II instancji obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17.04.1998r., II CKN 704/97, L.). Sąd II instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli orzeczenia Sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania przed Sądem I instancji, władny jest ocenić je samoistnie. Postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem procesu przeprowadzonego przez pierwszą instancję, co oznacza, że nie toczy się on na nowo. Trzeba też pamiętać, że kognicja sądu odwoławczego obejmuje „rozpoznanie sprawy” (a nie tylko środka odwoławczego) i to w taki sposób, w jaki mógł i powinien uczynić to sąd pierwszej instancji (vide: uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów - zasada prawna – z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, Lex nr 341125). W konstrukcji prawnej rozpoznawania sprawy przez Sąd II instancji w wyniku wniesienia apelacji przez stronę lub strony postępowania, w polskiej procedurze cywilnej chodzi o skontrolowanie prawidłowości rozstrzygnięcia sprawy przez sąd pierwszej instancji i, jeżeli to potrzebne, przeprowadzenie pełnego postępowania dowodowego, a następnie wydanie orzeczenia merytorycznego.

Mając zatem na uwadze charakter postępowania apelacyjnego, które wprawdzie jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to jednak zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego, Sąd Okręgowy ponownie przeanalizował cały zebrany w sprawie materiał dowodowy oraz dokonał analizy prawnej zgłoszonego w sprawie wniosku wraz z przedstawioną jego podstawą faktyczną. W efekcie doszedł do przekonania, że przyjęta przez Sąd I instancji ocena sprawy nie była prawidłowa, co rzutowało na konieczność zreformowania wydanego postanowienia, a to na skutek słusznych zarzutów apelacyjnych podniesionych przez uczestnika postępowania.

Sąd Rejonowy zaskarżonym orzeczeniem uwzględnił w całości wniosek Miasta Ł. o ustanowienie służebności przesyłu, uznając że nie doszło do jej zasiedzenia przez uczestnika, którego to uznał za posiadacza w złej wierze. Sąd I instancji ocenił, że poprzednik prawny uczestniczki, czy uczestniczka, nie pozostawali w usprawiedliwionym okolicznościami błędnym mniemaniu, że przysługuje im jakikolwiek, skuteczny względem wnioskodawcy tytuł prawny do korzystania z przedmiotowej nieruchomości, w szczególności tytuł prawny odpowiadający obecnie istniejącej w porządku prawnym instytucji służebności przesyłu.

W pierwszej kolejności jednakże należy wskazać, że Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je za własne.

Sąd dokonuje oceny wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów, mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (tak np. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 11 lipca 2002 roku, IV CKN 1218/00, LEX nr 80266). Ramy swobodnej oceny dowodów są zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnym poziomem świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (tak też Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach, np. w wyroku z dnia 19 czerwca 2001 roku, II UKN 423/00, OSNP rok 2003, nr 5, poz. 137). W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji prawidłowo ustalił okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Rację ma jednakże skarżący zarzucając Sądowi I instancji naruszenia art. 172 § 1 k.c. wadliwe przyjęcie przez Sąd Rejonowy złej wiary po stronie uczestnika i wynikającym z tego 30-letnim okresie posiadania prowadzącego do zasiedzenia.

Według Sądu Okręgowego, wbrew zaprezentowanemu stanowisku przez Sąd I instancji, przedsiębiorstwo państwowe, które nabyło z mocy prawa - na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. 1991 r., Nr 2, poz. 6) - własność urządzeń przesyłowych, posadowionych na nieruchomości Skarbu Państwa, może być uznane za posiadacza w dobrej wierze służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu. W tej mierze należy wskazać, że Sąd Okręgowy podziela zapatrywania prawne wynikające z orzeczeń Sądu Najwyższego.

W uchwale z dnia 15 lutego 2019 r. III CZP 81/18 Sąd Najwyższy stwierdził, że przedsiębiorstwo państwowe, które przed wyodrębnieniem swojego majątku od Skarbu Państwa korzystało z urządzeń przesyłowych, z chwilą uwłaszczenia nabyło te urządzenia na własność (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2016 r., V CSK 510/15, nie publ., z dnia 15 listopada 2016 r., sygn. III CSK 422/15, nie publ., z dnia 16 lutego 2017 r., sygn. I CSK 155/16, nie publ. oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2017 r., sygn. II CSK 157/16, nie publ.). Do nabycia doszło z dniem 7 stycznia 1991 r., a podstawę nabycia stanowił art. 1 pkt 9 u.z.u.p.p. ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464, z późn. zm.) (por.m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna - z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, OSNC 1991, nr 10-12, poz. 118, uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2017 r., III CZP 101/16, OSNC 2017, Nr 11, poz. 123 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2015 r., IV CSK 514/14, nie publ.).

W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy argumentował, że istota dobrej wiary jako klauzuli generalnej wymaga uwzględnienia różnego rodzaju istotnych prawnie okoliczności faktycznych, które nie mogą w oderwaniu od konkretnego stanu faktycznego być ocenie jednorazowo i w sposób jednakowy. Pytania sądów powszechnych dotyczące tej materii, nie odzwierciedlają zatem z reguły zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości lecz stanowią wyraz oczekiwania na dokonanie przez Sąd Najwyższy oceny czy w konkretnym stanie faktycznym spełnione zostały przesłanki nabycia w drodze zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, co skutkuje odmową podjęcia przez Sąd Najwyższy uchwał z tej przyczyny (por.m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2018 r., III CZP 50/17 Biul. SN 2018, nr 7-8, str. 3 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2019 r., III CZP 77/18, nie publ.). Zdarza się jednak, że u podstaw oceny dobrej wiary leży problem prawny, czego przykładem jest uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna - z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91, OSNC 1992, Nr 4, poz. 48 czy uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 76/15, OSNC 2016, Nr 12, poz. 138 i z dnia 8 grudnia 2016 r., III CZP 86/16, OSNC 2017, Nr 9, poz. 98. W tym kontekście nie można nie dostrzec, że ilość pytań prawnych dotyczących przedstawionego przez Sąd Okręgowy zagadnienia wskazuje na borykanie się przez sądy powszechne z problemem prawnym sprowadzającym się do oceny skutków uwłaszczenia przedsiębiorstw państwowych w kontekście zarzutu, że państwowa osoba prawna weszła w posiadanie zależne linii przesyłowej posadowionej na gruncie Skarbu Państwa bez szczególnej podstawy prawnej, w tym bez zawarcia umowy o ustanowienie służebności w wymaganej prawem formie.

W nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, aprobujący tradycyjną koncepcję dobrej wiary i dokonywanie według niej oceny posiadania wykonywanego z zamiarem nabycia prawa przez zasiedzenie. Zgodnie z tą koncepcją nie jest w dobrej wierze ten kto wykonuje prawo, o którym wie, że mu nie przysługuje, ale także ten kto wykonuje przysługujące mu prawo bez tej świadomości, o ile przy dołożeniu należytej staranności mogły się dowiedzieć o rzeczywistym stanie prawnym. Jednak do zasiedzenia służebności unormowania dotyczące zasiedzenia nieruchomości znajdują zastosowanie tylko odpowiednio (art. 292 i art. 305(4) k.c.) i w związku z tym mając na uwadze treść posiadania w zakresie służebności (art. 352 § 1 k.c.) ta restrykcyjna wykładnia nie w każdym wypadku może mieć zastosowanie. Zgodnie z aktualnym stanowiskiem judykatury Sądu Najwyższego odnośnie do posiadania nieruchomości w zakresie służebności przesyłu (służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu) ocena czy wejście w posiadanie nastąpiło w dobrej lub złej wierze wymaga analizy całokształtu okoliczności poprzedzających i towarzyszących uzyskaniu posiadania. Posiadacz jest w dobrej wierze, jeżeli objęcie cudzej nieruchomości w posiadanie nastąpiło w takich okolicznościach, które usprawiedliwiają jego przekonanie, że nie narusza cudzego prawa, albo gdy posiadacz przypuszcza, że prawo mu przysługuje, a przekonanie to jest usprawiedliwione okolicznościami faktycznymi. Posiadaczowi trzeba przypisać złą wiarę wtedy kiedy wie, że prawo mu nie przysługuje albo nie wie wskutek braku należytej staranności. W przypadku zasiadającego służebność dobrej wiary nie wyłącza jego wiedza o prawie własności przysługującym osobie trzeciej (por.m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna - z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91, uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 76/15, z dnia 8 grudnia 2016 r., III CZP 86/16, Nr 9, poz. 98, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 2018 r., IV CSK 636/16, nie publ., z dnia 23 lipca 2017 r., I CSK 360/14, nie publ., z dnia 2 marca 2017 r., V CSK 356/16, nie publ., z dnia 3 lutego 2016 r., V CSK 105/16, nie publ., z dnia 21 maja 2015 r., IV CSK 468/14, nie publ., z dnia 7 maja 2014 r., I CSK 354/12, OSNC-ZD 2014, Nr 1, poz. 5, z dnia 7 maja 2014 r., II CSK 472/13, nie publ. oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2013 r., V CSK 320/12, nie publ.).

W okresie obowiązywania zasady jednolitej własności państwowej wywodzonej z art. 128 k.c. w brzmieniu obowiązującym do wejścia w życie z dniem 1 lutego 1989 r. ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny - (Dz. U. Nr 3, poz. 11), państwowe osoby prawne nie miały żadnych praw podmiotowych do zarządzanego przez nie mienia, które mogłyby przeciwstawić Państwu. Skarb Państwa był wyłącznym podmiotem uprawnień dotyczących mienia państwowego, a państwowe osoby prawne (do których należały przedsiębiorstwa państwowe) wykonywały jedynie te uprawnienia w imieniu własnym, ale na rzecz tego podmiotu. Gdy właścicielem gruntu znajdującego się w zarządzie przedsiębiorstwa państwowego, na którym posadowiono urządzenia sieci, jak i właścicielem tych urządzeń, wchodzących ze skutkiem przewidzianym w art. 49 § 1 k.c., w skład przedsiębiorstwa przesyłowego będącego poprzednikiem prawnym uczestnika, było Państwo to dopóty, dopóki istniał taki stan prawny nie było potrzeby przyznania przedsiębiorstwu przesyłowemu odrębnego uprawnienia w postaci służebności czy innego funkcjonalnie zbliżonego prawa do korzystania w odpowiednim zakresie z gruntu znajdującego się w zarządzie przedsiębiorstwa państwowego na którym zainstalowano urządzenia przesyłowe (por.m.in. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1961 r., I Co 20/61, OSN 1962, Nr 2, poz. 41, z dnia 7 listopada 1980 r. - zasada prawna - III CZP 2/80, OSNCP 1981, Nr 4, poz. 47, i z dnia 18 czerwca 1991 r. - zasada prawna - III CZP 38/91 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2002 r., III CZP 62/02, OSNC 2004, Nr 1, poz. 7). Sytuacja ta uległa zmianie w związku ze zniesieniem zasady jednolitej własności państwowej i uwłaszczeniem przedsiębiorstw państwowych na infrastrukturze przesyłowej (por.m.in. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91 i z dnia 16 maja 2017 r., III CZP 101/16, OSNC 2017, Nr 11, poz. 123, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009 r., III CZP 70/09, OSNC 2010, Nr 5, poz. 64 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2017 r., V CSK 500/16, nie publ. i z dnia 15 marca 2018 r., III CZP 112/17, nie publ.).

Przy analizie omawianego zagadnienia trzeba uwzględnić kontekst historyczno - społeczno - gospodarczy uwłaszczenia przedsiębiorstw państwowych w ramach którego nie chodziło o zmianę faktycznego zakresu dysponowania mieniem przez państwowe osoby prawne lecz o przekształcenie dotychczasowych relacji prawnych dotyczących mienia w kierunku klasycznych rozwiązań cywilistycznych. Konsekwencją tego procesu było między innymi rozdzielenie własności gruntu (Skarb Państwa) i urządzeń przesyłowych (przedsiębiorstwo państwowe).

Doszło do niego w ramach regulacji ustawowej będącej elementem transformacji ustrojowej i wdrażania nowego systemu gospodarczego, w której ustawodawca pominął konieczność zapewnienia przedsiębiorcy przesyłowemu uprawnień do gruntu, mimo że Skarb Państwa będący właścicielem gruntu uwłaszczył przedsiębiorstwo, co do urządzeń przesyłowych znajdujących się na tym gruncie. Niezapewnienie przedsiębiorstwu państwowemu tytułu do gruntu na którym została posadowiona infrastruktura przesyłowa było efektem tego, że regulacje ustawowe dotyczące uwłaszczeń i prywatyzacji z uwagi na swoją globalność były dalekie od precyzji i spójności, ale towarzyszył im cel w postaci kompleksowego uregulowania praw przedsiębiorstw państwowych do mienia. Do niepełności regulacji przyczynił się również ówczesny stan wiedzy o problemach prawnych związanych z urządzeniami przesyłowymi. Skoro ustawodawca zdecydował o przeniesieniu na państwowe osoby prawne prawa własności czy ustanowił na ich rzecz użytkowanie wieczyste, to niezrozumiałe byłoby świadome pominięcie w ramach tego procesu jakiegoś fragmentu władztwa państwowej osoby prawnej. Nie ma najmniejszych wątpliwości, że ustawodawca ten problem by uregulował, gdyby go dostrzegł.

To że ten zamiar do końca się nie powiódł i nie doszło do ustanowienia z mocy prawa służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu jako rezultatu uwłaszczenia państwowej osoby prawnej, co ostatecznie przesądziło w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2018 r., III CZP 50/17, nie oznacza, że nie należy uwzględnić specyfiki tej sytuacji dla oceny dobrej wiary przedsiębiorcy przesyłowego. Stosowanie w tych okolicznościach wypracowanych w orzecznictwie Sądu Najwyższego typowych standardów oceny dobrej czy złej wiary posiadacza zasiadającego prawo jest nieadekwatne do sytuacji przedsiębiorstw państwowych, które wchodziły w posiadanie służebności gruntowych o treści odpowiadającej służebności przesyłu w warunkach procesu przekształceń gospodarczych realizowanych drogą ustawową w ścisłym związku z późn. zm. politycznymi. Nie istnieją w tym przypadku zagrożenia przytoczone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91 w postaci premiowania braku należytej staranności czy zagrożeń dla bezpieczeństwa obrotu wynikających z „poluzowania” rygorów prawnych, skoro ustawodawca nie przewidział umowy, jako instrumentu prowadzącego do przesunięcia majątkowych w ramach uwłaszczenia państwowych osób prawnych. Niespójne z celem uwłaszczenia i ustawową metodą przyznania praw jest przyjmowanie, że wolą ustawodawcy było nakładanie na przedsiębiorstwa państwowe niezwłocznego zawierania ze Skarbem Państwa umów niezbędnych do fragmentarycznego korzystania z jego nieruchomości. Logiczną konsekwencją uwłaszczenia przedsiębiorstwa na infrastrukturze przesyłowej poprzedzonego wieloletnim zgodnym z prawem posiadaniem z uwzględnieniem regulacji art. 7 k.c. jest przyjęcie dobrej wiary tego przedsiębiorstwa w dacie wejścia w posiadanie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu.

Przedsiębiorstwo przesyłowe w chwili objęcia służebności w posiadanie wiedziało, że urządzenia przesyłowe z których korzysta, zostały zbudowane na gruncie Skarbu Państwa, za zgodą właściciela, przez to samo przedsiębiorstwo w czasie gdy było przedsiębiorstwem państwowym, a zatem ich budowa i korzystanie z nich było legalne, nie wymagające żadnych dodatkowych czynności cywilnoprawnych czy administracyjnych. Po uwłaszczeniu na infrastrukturze przesyłowej przedsiębiorstwo państwowe korzystając nadal w tym samym zakresie z nieruchomości Skarbu Państwa, mogło pozostawać w usprawiedliwionym przekonaniu, że nie narusza praw właściciela gruntu, mimo że nie dysponowało administracyjnoprawnym ani cywilnoprawnym prawem do korzystania z nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności zbliżonej do służebności przesyłu. Miało ono w takiej sytuacji podstawy do przyjęcia, że korzystając z gruntu Skarbu Państwa, który uwłaszczył go na urządzeniach przesyłowych nie narusza cudzego prawa. Ponadto analiza regulacji prawnych dotyczących przedsiębiorstw państwowych wskazywała na to, że zamiarem Skarbu Państwa było kompleksowe uregulowanie praw przedsiębiorstw państwowych do mienia znajdującego się w ich dyspozycji, tak by zapewnić im samodzielność gospodarczą przez stworzenie stabilnej podstawy majątkowej do ich funkcjonowania niezależnie od Skarbu Państwa, co w założeniu miało im zapewnić możliwość prowadzenia dotychczasowej działalności w warunkach wolnego rynku i ułatwić ich późniejszą prywatyzację. Przedsiębiorstwo państwowe miało więc obiektywne podstawy do przyjęcia, że kwestia korzystania z urządzeń przesyłowych została również objęta uwłaszczeniem.

Badanie orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczące takich stanów faktycznych wskazuje, że Sąd Najwyższy z reguły przyjmował istnienie dobrej wiary po stronie przedsiębiorcy przesyłowego podkreślając specyfikę sytuacji związanej z wejściem w posiadanie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu w warunkach uwłaszczenia przedsiębiorstw państwowych na infrastrukturze przesyłowej znajdującej się na gruncie stanowiącym własność Skarbu Państwa (por.m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 2018 r., IV CSK 23/17, nie publ., z dnia 2 marca 2017 r., IV CSK 356/16, nie publ., z dnia 18 stycznia 2017 r., V CSK 159/16, nie publ., z dnia 16 grudnia 2015 r., IV CSK 132/15, nie publ., z dnia 12 grudnia 2016 r., II CSK 165/16, nie publ., z dnia 25 maja 2016 r., V CSK 549/15, nie publ., z dnia 4 lipca 2014 r., II CSK 551/13, OSNC 2015, Nr 6, poz. 72, z dnia 4 czerwca 2014 r., II CSK 520/13, nie publ., z dnia 14 listopada 2013 r., II CNP 15/13, nie publ., z dnia 21 lutego 2013 r., I CSK 354/12, OSNC-ZD 2014, Nr 1, poz. 5, z dnia 14 listopada 2012 r., II CSK 120/12, nie publ., z dnia 5 lipca 2012 r., IV CSK 606/11, nie publ., z dnia 8 stycznia 2009 r., I CSK 265/08, nie publ. oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2013 r., V CSK 320/12, nie publ., z dnia 9 stycznia 2014 r., V CSK 87/13, nie publ., z dnia 10 lipca 2013 r., V CSK 320/12, nie publ., z dnia 13 stycznia 2010 r., II CSK 374/09, nie publ., z dnia 24 lipca 2009 r., III CSK 121/09, nie publ., z dnia 3 kwietnia 2009 r., II CSK 400/08, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 560/08, nie publ., i z dnia 11 kwietnia 2006 r., I CSK 185/05, OSP 2007, Nr 5, poz. 62).

Drugie zagadnienie nie budzi żadnych wątpliwości. W orzecznictwie Sądu Najwyższego, za aprobatą doktryny utrwalony jest pogląd, że dobra (zła) wiara posiadacza nieruchomości podlega badaniu według stanu jego świadomości z chwili objęcia władztwa nad rzeczą, a późniejsze zmiany świadomości posiadacza pozostają bez wpływu na tę ocenę (por.m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2017 r., V CSK 356/16, nie publ., z dnia 16 grudnia 2016 r., IV CSK 132/15, z dnia 15 grudnia 2016 r., II CSK 165/16, nie publ., z dnia 14 października 2015 r., V CSK 5/15, OSNC 2016, Nr 9, poz. 109, z dnia 28 listopada 2014 r., I CSK 658/13, nie publ., z dnia 3 grudnia 2014 r., III CSK 306/13, nie publ., z dnia 4 lipca 2014 r., II CSK 551/13, OSNC 2015, Nr 6, poz. 72, z dnia 21 lutego 2013 r., I CSK 354/12, OSNC-ZD 2014, Nr 1, poz. 5, z dnia 17 grudnia 2010 r., III CSK 57/10, OSNC 2011, nr 10, z dnia 11 marca 2009 r., I CSK 360/08, nie publ., z dnia 29 maja 2008 r., II CSK 360/08, nie publ., z dnia 25 czerwca 2003 r., III CZP 35/03, Prok. i Pr. 2004 r., nr 2, str. 32 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2014 r., II CSK 433/13, nie publ. i z dnia 14 listopada 2013 r., II CNP 15/13, nie publ.).

Służebność gruntowa i służebność przesyłu są prawami na rzeczy cudzej. Z istoty konstrukcji zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu oraz służebności przesyłu wynika niedopuszczalność połączenia po stronie zasiadającego w odniesieniu do nieruchomości obciążonej przymiotu jej właściciela i posiadacza w zakresie odpowiadającym treści służebności. Jest oczywiste, że w sytuacji gdy Skarb Państwa był właścicielem nieruchomości i urzędzeń przesyłowych nie mogło być mowy o powstaniu prawa na rzeczy cudzej, a mogło to mieć miejsce dopiero wtedy gdy doszło do rozdzielenia własności urzędzeń przesyłowych i własności nieruchomości (7 stycznia 1991 r.). W konsekwencji nie ma żadnych podstaw prawnych, aby przyjąć do oceny dobrej wiary daty posiadania urzędzeń przesyłowego, jeżeli w tej dacie Skarb Państwa był zarówno właścicielem nieruchomości jak i urzędzeń przesyłowych. Dopiero w dacie rozdzielenia prawa własności nieruchomości od prawa własności urzędzeń przesyłowych rozpoczął się bieg zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu i ta data jest istotna dla oceny dobrej wiary posiadacza zależnego (por.m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2009 r., II CSK 103/09, nie publ., z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 465/09, nie publ., i z dnia 4 lipca 2014 r., II CSK 551/13).

Odmienne kwestią jest, że dobra wiara polega na błędnym lecz usprawiedliwionym w okolicznościach sprawy przekonaniu o przysługiwaniu posiadaczowi określonego prawa, a skoro chodzi tutaj o stan świadomości posiadacza, to określone okoliczności, opisujące stan jego świadomości w chwili objęcia władztwa nad rzeczą mogą istnieć także przed objęciem nieruchomości w posiadanie (por.m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2015 r., IV CSK 132/15).

Podzielając w całości przedstawioną powyżej argumentację, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że uczestnik i jego poprzednicy prawni, jako przedsiębiorstwo przesyłowe, posiadał w dobrej wierze służebności gruntową odpowiadającą w swej treści służebności przesyłu, poczynawszy od 1 lutego 1989 r.

W momencie obejmowania nieruchomości w posiadanie, to jest 1 lutego 1989 r. jako dacie zniesienia zasady jednolitej własności państwowej, właścicielem nieruchomości nadal pozostawał Skarb Państwa, albowiem przeniesienie własności na rzecz wnioskodawcy nastąpiło w dniu 27 maja 1990 r.. Z tą datą wnioskodawca stał się dopiero właścicielem nieruchomości oznaczonej nr 336/14 obręb P-6 położonej w Ł. przy ul. (...). Przedsiębiorstwo przesyłowe w chwili objęcia służebności w posiadanie wiedziało, że urządzenia przesyłowe, z których korzysta, zostały zbudowane na gruncie Skarbu Państwa, za zgodą właściciela, przez to samo przedsiębiorstwo, w czasie gdy było przedsiębiorstwem państwowym, a zatem ich budowa i korzystanie z nich było legalne, nie wymagające żadnych dodatkowych czynności cywilnoprawnych czy administracyjnych. Ponadto po uwłaszczeniu na infrastrukturze przesyłowej, gdy doszło do rozdzielenia własności urządzeń przesyłowych i własności nieruchomości (7 stycznia 1991 r.) przedsiębiorstwo państwowe, korzystając nadal w tym samym zakresie z nieruchomości Skarbu Państwa, mogło pozostawać niezmiennie w usprawiedliwionym przekonaniu, że nie narusza praw właściciela gruntu, mimo że nie dysponowało administracyjnoprawnym ani cywilnoprawnym prawem do korzystania z nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności zbliżonej do służebności przesyłu. Przedsiębiorstwo miało w takiej sytuacji podstawy do przyjęcia, że korzystając na moment objęcia w posiadanie z gruntu Skarbu Państwa, który uwłaszczył go następnie na urządzeniach przesyłowych, nie narusza cudzego prawa. Dla oceny dobrej lub złej wiary uczestnika znaczenie ma natomiast wyłącznie stan w chwili objęcia nieruchomości w posiadanie.

Reasumując, apelujący uczestnik skutecznie podniósł zarzut zasiedzenia służebności jako samoistny posiadacz w dobrej wierze z dniem 1 lutego 2009 r.. Wniosek w niniejszej sprawie został złożony dnia 18 sierpnia 2016 r. r., a więc już po upływie terminu zasiedzenia.

Z powyższych przyczyn Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że w punkcie I.1. oddalił wniosek.

Zmiana orzeczenia w zakresie roszczenia głównego skutkować musiała również zmianą rozstrzygnięcia o kosztach procesu. O kosztach postępowania pierwszo-instancyjnego Sąd Okręgowy orzekł w punkcie I. 2. postanowienia na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. i zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kwotę 497 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania. Na koszty postępowania po stronie apelującego złożyły 480 zł wynagrodzenia pełnomocnika (§ 5 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie; Dz. U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.) oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2022 r. poz. 1125) w związku z art. 520 § 3 k.p.c., stosownie do wyniku sprawy, Sąd Okręgowy w punkcie I.3. nakazał pobrać tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od wnioskodawcy kwotę 2.102,15 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych – wynagrodzenia biegłego.

Zważywszy na wynik kontroli instancyjnej Sąd Okręgowy o kosztach postępowania apelacyjnego orzekł w punkcie II. postanowienia w oparciu o art. 520 § 3 k.p.c. w zw. z § 5 pkt 3) oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. 2015 r. poz. 1800 ze zm.) zasądając od Miasta Ł. na rzecz uczestnika (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. kwotę 340 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnym. Na koszty postępowania po stronie apelującego złożyły 240 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika oraz 100 zł tytułem opłaty od apelacji.